



ZNALAZŁY NA ULICY DWA TYSIĄCE



Pani Beata i pani Daria bez wahania oddały znalezione pieniądze.

Był wtorkowy wieczór. 35-latką z Ostrzeszowa wypłaciła z bankomatu 2.000 złotych, potem schowała je do kieszeni... Do domu wracała rowerem. Po jakimś czasie zorientowała się, że gotówki nie ma. Pieniądze musiały wypaść gdzieś po drodze. Na dworze było już ciemno. Szanse na odnalezienie dwóch tysięcy były więc znikome. W poszukiwaniu włączyła się cała najbliższa rodzina. Bez rezultatu.

Następnego dnia o zdarzeniu tym opowiedziała mi moja koleżanka, bo to właśnie ona zgubiła pieniądze. Była bardzo zmartwiona. Wtedy przypomniałam sobie, że kilka godzin wcześniej przeczytałam w Internecie ogłoszenie, w którym ktoś napisał, że zna-

lazł określoną sumę i zaniósł ją na policję. Pomyślałam, że mogą to być pieniądze koleżanki. Kiedy jej o tym powiedziałam, natychmiast udała się na komendę.

Dokończenie na str. 2.



PIĘĆ STÓWEK WYLOSOWANE!

Nasza zabawa cieszyła się bardzo dużym powodzeniem - wpłynęło blisko 400 kartek z „poskładanym” banknotem 500-złotowym.

Losowanie przeprowadziliśmy komisyjnie w redakcji.

Tym razem szczęście uśmiechnęło się do pani STANISŁAWY SUŁKOWSKIEJ z CHLEWA i to pani Stanisława otrzymuje 500 złotych.

Wylosowaliśmy też dwie nagrody pocieszenia (50 zł), otrzymują je panie: Barbara Kocińska oraz Aniela Nasiadek - obydwie z Ostrzeszowa.

Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagród (od środy - 12 października).

red.

Doruchów

KTO PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZNISZCZONY DOM?



- Firma ubezpieczeniowa, która będzie musiała wypłacić odszkodowanie za zniszczony wskutek awarii magistrali wodociągowej, dom w Doruchowie (pisaliśmy o tym zdarzeniu w poprzednim numerze), nie zostawi tak tej sprawy i będzie żądać wyjaśnień od gminy - przekonuje jeden z naszych rozmówców.

250.000 złotych - na tyle wstępnie oszacowano straty, jakie poniósł właściciel domu jednorodzinny przy ul. Łąkowej. Wstępnie, bo już niedługo szacowaniem szkód zająć ma się rzeczoznawca. Kwota zniszczeń może okazać się więc o wiele wyższa. Kto tak naprawdę ponosi odpowiedzialność za to,

co w piątkowe popołudnie (30 września) wydarzyło się w Doruchowie? Jak to możliwe, że przed laty ktoś wydał pozwolenie na budowę budynku, wiedząc, że będzie znajdował się pod nim „bomba wodna”?

Dokończenie na str. 11.

MOTOR-OIL

sp. z o.o.
Hurtowa sprzedaż paliw
płynnych

Z dostawą do Klienta
Szybko, Pewnie, Solidnie
tel. 504 124 604; 660 948 072



Nepotyzm czy pomoc wnuczce?

Drogą e-mailową dotarł do nas krótki list, w którym mieszkanka Ostrzeszowa (chcąc zachować anonimowość) prosi o interwencję w sprawie, jaka, jej zdaniem, miała miejsce w jednym z ostrzeszowskich przedszkoli. Pada nawet podejrzanie o nepotyzm, co, niestety, często ma swoje uzasadnienie.

Piszę do Państwa z rozgoryczeniem oraz prośbą o zajęcie się tą sprawą.

Otóż przejdę do meritum. Była pani starosta - Zofia W., używając swojej znajomości, załatwiła pracę swojej wnuczce w przedszkolu. Pani Zofia osobiście była w przedszkolu (Przedszkole nr 5) z dokumentami swej wnuczki celem załatwienia sprawy. Jak widać, sprawę załatwiła, bo wnuczka pracuje...

Dokończenie na str. 4.



Skuteczna bezspoinowa

IZOLACJA NATRYSKOWA

pianami PUR otwarto
i zamknięto komórkowymiIZOLUJEMY: poddasza, hale przemysłowe, magazyny,
budynki inwentarskie, fundamenty, stropy i stropodachy

603 842 573

600 443 818

Teraz możesz mieć
tyle pilarek STIHL,
ile zechcesz!MODEST
Z. SERAFINOWSKI STIHLPAKIETY
PROMOCYJNERATY
RRSO wynosi %RATY
10 x 0%Przedbórow 31, tel. 62 730 60 54, 731 94 58
Ostrzeszów, ul. Brzozowa 2, tel. 62 586 09 68

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Anna Ławicka, tel. 693 413 356

ZNALAZŁY NA ULICY DWA TYSIĄCE ZŁOTYCH

Dokończenie ze str. 1.

Wszystko się zgadzało - dzień, suma, banknoty... To, co wydawało się niemożliwe, stało się faktem - zguba została odzyskana.

Koleżance bardzo zależało na tym, aby podziękować znalazcy. Nie-

stety, policjant nie chciał podać nazwiska tej osoby. Odnalazliśmy więc internetowe ogłoszenie i dzięki niemu trafiliśmy do pani Darii Skraburskiej i Beaty Błażejczyk, które znalazły pieniądze i odniosły je na policję.

- Było kilka minut po godz. 19.00 - opowiadają mieszkańcy Ostrzeszowa. - Wracaliśmy akurat z pracy w Weronie. Na ul. Powstańców Wilkp., tuż za torami, zobaczyliśmy leżące na chodniku zwinięte pieniądze. Zaczęliśmy rozglądać się dookoła, myślałyśmy, że może ktoś się zorientował i szuka już tej gotówki, ale nikogo nie było. Przeliczyłyśmy całą sumę - 2000! To niemała kwota. Pomyślałyśmy, że może to czyjaś cała wypłata. Nawet przez myśl nam nie przeszło, żeby zatrzymać te pieniądze dla sie-

bie. Wyrzuty sumienia nie pozwoliły nam spokojnie spać, przecież ktoś mógł nie mieć na chleb.

- Zadzwońmy do drogi do męża, żeby nas zawiadził - mówi pani Beata. - Przyznaliśmy, że nawet policjanci byli zdumieni naszą postawą, ale przecież nie mogłyśmy zrobić inaczej.

Czy każdy na ich miejscu postąpiłby tak samo? Niekoniecznie. Dlatego pani Beata i Daria są szczególnie szacunek i uznanie!

A. Ławicka

KOMPLEKSOWA TERAPIA
LOGOPEDYCZNA I PEDAGOGICZNA
CENTRUM POMOCY EDUKACYJNY
„ŚWIAT ŻAKA”
wspomagana jest m.in. poprzez

- zajęcia profilaktyczne dla dzieci - "Wakacyjny Klub Żaka"
- metody wspomagające terapię (m.in. elementy m. kinestetyki edukacyjnej, m. masażu ustno-twarzowego, m. aktywizujące pracę z rodzicami)
- zlecenie konsultacji specjalistycznych
- pracę z programami komputerowymi
- edukację i szkolenia dla Rodziców i Opiekunów



Oferujemy współpracę z:

- „Centrum Logopedii J.Z. Szeliga” NFZ
- Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Ostrzeszowie

Zapraszamy!

Tankuj z paragonem - nie daj szansy oszustom



Administracja
Podatkowa

Pod hasłem „Weź paragon ze sobą” w całym kraju rusza ogólnopolska kampania informacyjna Ministerstwa Finansów. Akcja ma uświadomić Polakom, z czym wiąże się niewydawanie paragonów fiskalnych na stacjach paliwowych lub prowadzona będzie do listopada 2016 roku.

Ministerstwo Finansów, analizując mechanizmy występujące w szarej strefie, odnotowuje coraz częstsze sygnały o nadużyciach występujących na stacjach paliw.

Jedną z najczęstszych nieprawidłowości jest niewydawanie paragonu fiskalnego nieuczciwemu klientowi lub zbieranie nieodebranych przez klienta

paragonów fiskalnych. Proceder ten może mieć dalsze konsekwencje polegające na wystawianiu tzw. „pustych” faktur na podstawie niewydanych lub nieodebranych paragonów fiskalnych. Uczestniczą w nim zarejestrowane i legalnie działające podmioty. „Puste” faktury to faktury niedokumentujące rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, mających na celu m.in. zawyżenie kosztów w działalności gospodarczej oraz zwiększenie podatku naliczonego. Takie działania godzą w uczciwych przedsiębiorców, którym trudniej jest konkurować z oszustami osiagającymi nienużelną na oszysci.

By zapobiec takim sytuacjom, wystarczy, by każdy, tankując, zabierał ze sobą otrzymaną na stacji paragon. Właśnie na to kampania będzie zwracać największą uwagę.

Ministerstwo apeluje również, by w przypadku, gdy stwierdzimy, że sprzedawca nie wydaje paragonów lub zbiera wystawione i nieodebrane paragony fiskalne, zgłaszając te nieprawidłowości poprzez Krajowy Telefon Interwencyjny Administracji Podatkowej na numer bezpłatnej infolinii: 800 807 007 lub adres e-mail: powiadom_podatki@mf.gov.pl.

Więcej o akcji na stronie: www.uz.gov.pl

Kampania „Weź paragon” jest organizowana przez Ministerstwo Fi-

nansów cyklicznie od 2002 roku. Jej celem jest uświadomienie Polakom roli paragonu fiskalnego i minimalizowanie negatywnych efektów nierzetelnego ewidencjonowania obrotów na kasach rejestrujących przez przedsiębiorców. W 2015 roku kampania odbywała się pod hasłem „Nie daj się oszukać - Sprawdź paragon” i dotyczyła branży gastronomicznej. Rok wcześniej w odwołaniu pod hasłem „Nie bądź jeleń. Weź paragon” Ministerstwo Finansów zachęcało podatników do brania paragonów, nawiązując współpracę z rysownikiem Andrzejem Mleczko.

Tegoroczna odsłona organizowana jest przy wsparciu branży paliwowej. Partnerem akcji „Weź paragon ze sobą” są między innymi Polska Izba Paliw Płynnych oraz Polska Organi-

zacja Przemysłu i Handlu Naftowego.

Do współpracy ministerstwo zaprosiło także Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad oraz Policję.

ORTOPEDA

Specjalista
w ortopedii
i traumatologii
narządu ruchu

dr n. med.
Aleksander Koch

poradnia
ortopedyczna
w zakresie
ortopedii dziecięcej
i dorosłych

Ostrzeszów, al. Wolności 1a
rejestracja 882-042-111

APTEKA BOREK
Ostrzeszów ul. Daszyńskiego 1
Pn - Pt 8:00 - 22:00
Sob 8:00 - 15:00

Optima
Mikstat
ul. Krakowska 4
PN - PT
8:00 - 20:00
Grabów
nad Prosną
ul. Wodna 2A
(Przychodnia
PROSMED)
SOBOTA
8:00 - 16:00
Kraszewice
ul. Wieluńska 42

Zielarnia Optima
PN - PT
9:00 - 17:00
ul. Rynek 3
Ostrzeszów
SOBOTA
8:00 - 13:00
ul. Krakowska 5
Mikstat

toiovo PLAC STAWEK tel.62/586-04-10
upominki
OSTATNI DZIEŃ WOLNOŚCI WIECZOR KAWALERSKI
UWAGA !!! WIECZOR KAWALERSKI
Ratunku! Wychodzę za mąż!!!
NADRUKI - GRAWER

APTEKA KLASZTORNIA
Grabów nad Prosną, ul. Kaliska 5
od poniedziałku do piątku od 8.00 do 21.00;
sobota od 8.00 do 18.00; niedziela od 9.00 do 13.00
APTEKA KWIATOWA
Ostrzeszów, ul. Łąkowa 10
poniedziałek - sobota od 8.00 do 22.00

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki czynna od 11⁰⁰ do 15⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI
REGIONALNY TYGODNIK
INFORMACYJNY
Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Agnieszka Pisula, Marcin Łagódka, Anna Ławicka, Maria Szmatała, Włodzimierz Juszcak. **Kolporter:** Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Piła

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzegają sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów. Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

APTEKI

Plan dyżurów

„Jagiellońska” od 10.10 do 16.10, tel. 730-94-64

„Zamkowa” ul. Zamkowa 28 od 17.10 do 23.10, tel. 730-00-76

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,

wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.

Po godz. 22.00 w sprawach nagłych dostępna apteka Jagiellońska,

Ostrzeszów, ul. A. Jagiellonki 30, tel. 730-94-64.

Dachowanie w Rojowie

8 października, kierowca reault megane stracił panowanie nad autem i wjechał do rowu - samochód dachował.

18-letni mieszkaniec Sycowa, kierując reault megane, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, przez co stracił panowanie nad autem i wjechał do przydrożnego rowu - pojazd dachował.

Nastolatka ukarano mandatem.



Potrąciła rowerzystkę

W niedzielne popołudnie (9 października) w Rojowie, kierująca fiatem sieną potrąciła rowerzystkę. Poszkodowana trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło po godz. 15.00. Kierująca fiatem sieną (18-letnia mieszkanka gm. Kobyla Góra) próbowała wyprzedzić kobietę jadącą rowerem, nie upewniając się, czy przeciwny pas ruchu jest wolny.

Kiedy 18-latką zorientowała się, że z przeciwnika nadjeżdża samochód, zaczęła gwałtownie hamować - w efekcie prowadzone przez nią auto padło w poślizg i lewym, przednim bokiem uderzyło w jadącą na rowerze 61-letnią mieszkankę gminy Ostrzeszów.

Rowerzystka została przewieziona do szpitala w Ostrzeszowie.



Zderzenie trzech aut w Ostrzeszowie

6 października na krajowej „11” w Ostrzeszowie zderzyły się trzy sa-

drogowych i najechał na tył citroena. Siła uderzenia była tak duża, że citroen,



mochody. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Sprawcą kolizji był 29-letni mieszkaniec Cielczy. Kierujący samochodem ciężarowym marki Man mężczyzna, nie dostosował prędkości do warunków

którym kierował 51-letni ostrzeszowianin, przemieścił się i uderzył w opła corsę - tutaj poszkodowana została 43-letnia mieszkanka gm. Ostrzeszów. Sprawcę ukarano mandatem.



POLICJA

997

„Przeludniony” star i stłuczka

Do zderzenia dwóch ciężarówek doszło rankiem - 3 października, w Szklarcze Myślniewskiej. Sprawcą był 59-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów.

Kierowca samochodu marki Star z naczepą nie uważał podczas cofania i uderzył w ciężarówkę iveco, którym kierował 26-letni mieszkaniec Romanowa. Starem i oprócz kierowcy, podróżowały inne osoby, co było niezgodne z wpisem w dowodzie rejestracyjnym.

Sprawca został ukarany dwoma mandatami.

Współwina

4 października, na ul. Łąkowej w Ostrzeszowie kierujący motocyklem (85-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów) wykonał nieprawidłowy manewr skrętu w lewo, przez co doprowadził do bocznego zderzenia z vw golfem. Jak ustalili policjanci, do zdarzenia przyczyniła się również 28-letnia mieszkanka gminy Doruchów, która kierowała osobówką - kobieta wyprzedzała motorowerzystę na skrzyżowaniu.

Uczestnicy kolizji byli trzeźwi; za spowodowanie kolizji zostali ukarani mandatami.

Z drogi na posesję

Do tego zdarzenia doszło 6 października na ul. Kolejowej w Grabowie.

Kierujący samochodem marki Mercedes (50-letni mieszkaniec Kłownej Zachodniej) na łuku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków, stracił panowanie nad autem i uderzył w płot prywatnej posesji. Mężczyznę ukarano mandatem.

Man&volvo

Obaj kierowcy przyczynili się do kolizji, do której doszło 7 października w Mikstacie Pustkowi.

Jak ustalili policjanci, 55-letni mieszkaniec pow. pleszewskiego, kierujący samochodem marki Man z naczepą, oraz kierowca volvo (45-letni mieszkaniec pow. ostrowskiego), wykonując nieprawidłowy manewr wymijania, doprowadzili do zderzenia aut. Uczestnicy kolizji zostali ukarani mandatami.

Do zdarzenia doszło 8 października.

Uwaga, zwierzęta na drogach!

Zwierzęta, które nagle pojawiają się na drodze, mogą stać się przyczyną poważnych wypadków policjanci. - Wielokrotnie widzimy je w pobliżu drogi, w okresie jesiennym są szczególnie niebezpieczne.

Szybko zapadające zmierzch, opady deszczu, częste poranne mgły - to wszystko znacznie ogranicza widoczność i może prowadzić do różnych zdarzeń na drodze. Śliska nawierzchnia powoduje, że gwałtowne manewry mogą spowodować poślizg pojazdu oraz utratę panowania nad nim. Drogi w Polsce często prowadzą przez lasy, szlaki wędrownie zwierząt czy chronione obszary przyrodnicze. Wiele dróg, w tym również krajowych, prowadzi nie tylko przez tereny leśne, gdzie pojawiają się dzikie zwierzęta, ale przez rejony wiejskie, w których jest dużo zwierząt gospodarskich. Znacznie częściej można je spotkać na drogach powiatowych czy gminnych. W takich miejscach kierujący musi zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza nocą, kiedy zwierzęta,

wabione blaskiem świateł, wychodzą z przydrożnych lasów. Widoczne z daleka w światłach reflektorów charakterystyczne odbicie oczu zwierzęcy płowej powinno być dla każdego kierującego sygnałem do zdjęcia nogi z gazu i zachowania szczególnej ostrożności. W razie potrzeby można użyć sygnału świetlnego lub dźwiękowego.



STRAŻ

998

Kolizje, pożary, drzewa...

Mamy już jesień, jednak owady nadal nie odpuszczają - w zeszłym tygodniu strażacy jeszcze trzy razy wyjeżdżali, by zlikwidować gniazda błonkoskrzydłych. Kilka razy wezwano ich także do usuwania połamanych i powalonych drzew lub konarów - skutki wietrznej pogody.

3 października strażacy usunęli uszkodzoną rynnę z budynku starostwa w Ostrzeszowie.

Dzień później zostali wezwani do pożaru skrzynki elektrycznej w budynku inwentarskim w Myślniewie. Nie był to duży pożar - mieszkańcy zdążyli ugasić ogień jeszcze przed przybyciem straży.

5 października zapaliła się sadza w kominie w miejscowości Kotowskie - ogień został szybko opanowany.

9 października konieczne było usunięcie zwisającej nad chodnikiem kamery monitoringu miejskiego (Ostrzeszów, ul. Powstańców Wlkp.) oraz zlikwidowanie plamy oleju z drogi w Kobyłej Górze.

Strażacy, jak zawsze, obecni byli też przy zdarzeniach drogowych: 4 X - Ostrzeszów, ul. Łąkowa; 6 X - Ostrzeszów, al. Wojska Polskiego; 8 X - Rojów; 9 X - także Rojów.



Ulica Kolbego - usuwanie nadłamałych konarów, fot. PSP Ostrzeszów.



Uratowali życie ostrzeszowianinowi

Policjanci z KPP w Kępnie uratowali życie 46-letniemu mieszkańcowi naszego powiatu.

Do zdarzenia doszło 7 października, po południu. Policjanci KPP w Kępnie - sierż. sztab. Tomasz Latański oraz sierż. Tomasz Wyżnikiewicz - patrolowali północną część miasta. Gdy przejeżdżali ulicą Solidarności, przystanęli, że autobus woła o pomoc i wskazują na przystanek autobusowy, gdzie, w nienaturalnej pozycji, siedział mężczyzna.

- Niestety, niewyczuwalne były już oznaki życia 46-latk. Policjanci natychmiast przystąpili do reanimacji - mówi sierż. Anna Lubojańska, rzecznik KPP w Kępnie. - Wezwali także pogotowie. Po przybyciu ekipy ratowniczej dyżurny lekarz przejął akcję reanimacyjną, która zakończyła się sukcesem. Mężczyznę przewieziono na oddział intensywnej opieki medycznej szpitala w Kępnie.

Nieoficjalnie wiadomo, że mieszkaniec naszego powiatu zatrudniony był w jednym z zakładów na terenie powiatu kępińskiego. Tego dnia miał wykonywane badania, po których najprawdopodobniej czekał na autobus do domu.

CZYNNE: pn. - pt. od 9.00 do 17.00; sob. od 9.00 do 13.00

Zapraszamy
do nowo otwartego
SKLEPU
ODZIEŻOWEGO
WENUS

przy ul. Sikorskiego 1
w Ostrzeszowie

SEGO
Kompozyty Drewna
TARASY KOMPOZYTOWE
SPRZEDAŻ I MONTAŻ



☎ 693 635 565

CZARNY PONIEDZIAŁEK RÓWNIEŻ W OSTRZESZOWIE



3 października kobiety w całej Polsce protestowały przeciwko, mającemu nastąpić, zaostreniu prawa aborcyjnego. Ogólnopolski „czarny poniedziałek” nie ominął również Ostrzeszowa.

Ani intensywne opady deszczu, ani dzień pracy nie przeszkodził ostrzeszo-

wiankom, by głośno sprzeciwić się planom całkowitego zakazu aborcji. W przemarszu spod naleśnikarni „Tabu” wzięło udział kilkadziesiąt kobiet, byli tam także panowie.

Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami, aborcji można dokonać legalnie tylko przy zaistnieniu jednej z określonych przesłanek: **gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia ko-**

biety ciężarnej; gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, lub gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

Obowiązująca w Polsce ustawa już teraz należy do najbardziej restrykcyjnych w Europie. Na razie jedyny kraj europejski, w którym aborcja jest całkowicie nielegalna, to Malta.

Obywatelski projekt przygotowany przez Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris miałby zakładać niemal całkowitą zakaz aborcji. Niemal do pojawił się w nim zapis o tym, że przestępstwa nie popełniłby lekarz, który doprowadziłby do śmierci dziecka, ratując życie matki. W każdym innym przypadku, także trzech dopuszczających dziś aborcję, ten, kto by jej dokonał, podlegałby karze więzienia - od trzech miesięcy do pięciu lat. Ale już ten, kto zmusiłby kobietę do aborcji, mógłby trafić za kratki nawet na 10 lat. Z kolei matka decydująca się na taki krok, mogłaby liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary lub jej brak.



- Przyszłam tutaj, ponieważ chcę, aby wszystkie kobiety w Polsce miały równy wybór - przekonywała jedna z ostrzeszowianek, biorących udział w strajku. - Jestem przeciwna zakazowi aborcji, absolutnie nie uważam jej za antykoncepcję. - Nie wyobrażamy sobie, aby ktoś zdecydował za nas - mówily inne uczestniczki. - Kobieta, która poroni, przechodzi traumę, ma się jeszcze do tego wszystkiego tłumaczyć przed prokuraturą? Nie

można wkraczać z butami w czyjeś życie, i to w tak intymne sfery. Kobiety najlepiej wiedzą jakie decyzje podejmować, nie trzeba nam niczego narzucać.

Okazuje się, że kilka dni temu sejm - po burzliwych obradach - odrzucił obywatelski projekt ustawy całkowicie zakazującej aborcji. Przeciwno głosowało 352 posłów, za 58 posłów, a 18 wstrzymało się od głosu.

A. Ławicka

Mamo, czy gdybyś wiedziała, że się taki urodzę, zabiłabyś mnie?



Jestem matką niepełnosprawnego dziecka. Mój syn jest już dorosły, ma prawie 40 lat.

Chciałabym poprzez ten list zwrócić się do kobiet, które walczą o bezwzględne prawo do aborcji.

Kiedy Piotruś był mały, rozmawiałam z pewnym światłym kolegą, który wyrażał pogląd, by usuwać ciążę, gdy badania prenatalne wykażą nieprawidłowości płodu. W drugim pokroju bawił się wtedy w Piotrusia. Kiedy „oświecony” kolega wyszedł, Piotruś spojrzął na mnie swoimi wielkimi,

pięknymi oczami i ze smutkiem zapytał: mamo, czy gdybyś wiedziała, że się taki urodzę, zabiłabyś mnie?

Kiedy byłam w ciąży, badania prenatalne w Polsce nie były powszechne, lekarz prowadzący zapewniał, że dziecko jest zdrowe i silne... Ale Piotruś urodził się z potężną wadą serca, umierał. Nie mieliśmy dostępu do zagranicznych klinik, w naszych przygotowano go do operacji, ale zawsze „marniał” i oddawano nam go do domu - wymęczonego, słabego, lekarze mówili, że będzie roślinką, że nie będzie chodził, że będzie inwalidą, że lepiej dla niego, gdyby umarł.

Dokończenie na str. 6.

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
 godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY • GARAŻE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA Czy jesteś za aborcją na życzenie?

rozm. A. Pisula
fot. A. Ławicka



Katarzyna Mądra z synkiem Alekssem na urlopie macierzyńskim

Do tej było tak, że aborcji można dokonać, gdy dziecko zostało poczęte w wyniku gwałtu, gdy jest chore lub gdy ciąża zagraża życiu matki.

Aborcja „na życzenie” nie powinna być wcale dostępna - tylko dlatego, że to akurat nie pora na dziecko. Wiele razy słyszy się, że niby już wiadomo, że dziecko urodzi się chore, a potem okazuje się, że ktoś się pomylił, a dziecko jest zupełnie zdrowe. Ja nigdy, z żadnego powodu, nie usunęłam ciąży, ale to kwestia sumienia każdej kobiety. Nawet jeśli uznalabym, że z jakichś powodów nie dam sobie rady, wolałabym już oddać je komuś.

Co innego badania prenatalne, tych zupełnie nie można zabrać, w końcu dzieci można operować już nawet w łonie matki. Każda kobieta chciałaby wiedzieć, czy dziecko urodzi się zdrowe, zawsze można się jakoś przygotować. Nie wiedziałam, że u nas też była manifestacja - wydaje mi się, że kobietom bardziej chodzi o prawo wyboru, o to, by mogły same podejmować wszelkie decyzje ich dotyczące. Ja sama nie wzięłabym udziału w tym proteście, mam ważniejsze sprawy na głowie.

Maria Cieluch gospodyni domowa

Ja osobiście uważam, że nie powinno się o tym tyle mówić i nie powinien się tym każdy zajmować. Każda kobieta ma własne sumienie i w zgodzie z tym sumieniem powinna podejmować wszelkie decyzje. Czasami jest tak, że jedne żałują aborcji od razu, inne po latach, jeszcze inne wcale nie żałują. Wszelkie decyzje w kwestii aborcji powinny się zostawić kobietom, nie politykom, zresztą wcale nie musi do tego być żadnej ustawy.

Badania prenatalne są potrzebne, ale też nie do końca można im ufać i tylko na nich się opierać. Znam panią, która po takich badaniach miała powiedziane, że jej dziecko urodzi się chore, że będzie miało zespół Downa. Nic takiego się nie stało, dziecko urodziło się zupełnie zdrowe. „Czarny poniedziałek”, protesty? - uważam, że trochę racji te kobiety mają, chodzi o to, by to pozostawić decyzje. Ja już jestem w wieku, że mnie to nie dotyczy i nie wiem, jak teraz bym się zachowała.

Paulina Kalinowska uczennica

Ja jak najbardziej opowiadam się po stronie tych protestujących kobiet. Sama chętnie wzięłabym udział w takim manifestacji, uważam, że jest on słuszny. Często się słyszy, że aborcji powinno się zabronić, że każdy ma prawo do życia. Ale potem, gdy dziecko urodzi się chore, to nie ma kto pomóc. Wszyscy są mądrzy wcześniej, a potem nikogo nie interesuje ani los tej matki, ani chorego dziecka. Dlaczego politycy tak bardzo chcą całkowitego zakazu aborcji, według mnie chyba po to, by w Polsce rodziło się więcej dzieci, niż było kiedyś ludzi. Ja myślę, że nie tędy droga - jeżeli w Polsce się trochę zmieni, to spokojnie, przyjdzie czas, że tych dzieci będzie się rodziło więcej.

Zresztą ludzie robią takie przekrety, że kobiety, które będą chciały ciążę przerwać, to i tak to zrobią, nielegalne podziemie aborcyjne kwitnie. Badania prenatalne są potrzebne - przecież medycyna idzie do przodu, nie można się uwsteczniać. Rodzice zawsze chcą wiedzieć, czy dziecko urodzi się zdrowe, czy nie. Przecież dziecko, w dzisiejszych czasach można leczyć już w łonie matki, można je już nawet operować.

Iwona Wieczorek uczennica

Myślę, że jeśli kobieta będzie chciała dokonać aborcji, to i tak to zrobi, tyle że nielegalnie i być może w tragicznych warunkach. Mam nadzieję, że mimo to większość kobiet nie posunie się do aborcji, wiadomo, życie ludzkie jest jednak najważniejsze. Każdy ma jednak swoje sumienie i swoje zdanie - to indywidualna sprawa każdej kobiety.

Myślę, że rozwiązanie, jakie mamy teraz, czyli prawo do przerwania ciąży, jeśli ta jest wynikiem gwałtu, jeśli płód jest trwale uszkodzony bądź jeśli ciąża zagraża życiu lub zdrowiu matki, są dobre - przynajmniej dla większości kobiet. Dla mnie życie jest bardzo cenne i myślę, że ja w żadnym wypadku nie pozwoliłabym na aborcję. Kobiety bardziej burzą się aktualnie o fakt, że odbiera im się prawo decyzji, gdyby zostało jak jest, nie byłoby tyle szumu.

Badania prenatalne są dobre, ale słyszałam o przypadkach, w których mówiono, że dziecko będzie niepełnosprawne, a urodziło się zdrowe - do wszystkiego trzeba podchodzić z zdrowym rozsądkiem.

Iza Sołtys tłumacz

Według mnie nie ma najmniejszego sensu zakazywanie aborcji, kobiety i tak będą robiły, co będą chciały. Są np. statki, które pływają i na których można dokonać zabiegu, zawsze można wyjechać też za granicę, gdzie aborcja jest dozwolona. Ja jestem za absolutnym liberalizmem, nie powinno się w ogóle tego zabraniać, to kobiety powinny decydować o sobie.

Zdecydowanie też wzięłabym udział w „czarnym poniedziałku”, niestety akurat nie było w Polsce, byłam jeszcze w Holandii, gdzie mieszkam. W Holandii w tym względzie panuje właśnie totalny liberalizm - wybór należy do kobiety - i to ma sens.

Jestem też jak najbardziej za możliwością przeprowadzania badań prenatalnych, sama takie przechodziłam jako 42-latką, bo właśnie wtedy urodziłam moje małństwo.

Pokaz maszyn rolniczych



We wtorek (4 października) w gospodarstwie rolnym Andrzeja Malachińskiego - sołtysa wsi Szklarka Myślniewska, odbył się pokaz nowoczesnych maszyn rolniczych. Swoje walory techniczne i przydatność do pracy w polu przedstawiły trzy duże ciągniki najnowszej generacji, obsługujące maszyny rolnicze (pług, ładowacz). Licznie przybyli na pokaz rolnicy z całego powiatu mieli okazję nie tylko popatrzeć na prezentowany sprzęt, ale także sięgnąć za kierownicą ciągnika i popracować tą czy inną maszyną na udostępnionym polu. Wielu z tego skorzystało, pozytywnie oceniając ofertę. Inną sprawą, że nikt nie spieszył się z zakupem - w końcu taki ciągnik to poważna i nie tania rzecz. Uzupełnieniem tego rolniczo-handlowego pokazu był minipiknik z grill'em.



WBK Leasing S.A. oraz Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, zaś pokazy polowe maszyn uprawnych przygotowane zostały przez firmę POLSAD - dealera marki KUBOTA oraz firmę ALIMA-BIS - producenta maszyn rolniczych.

Warto zauważyć, że tego typu pokazy od kilku lat cyklicznie odbywają się w różnych miejscach naszego powiatu.

Organizatorami imprezy byli:
Bank Zachodni WBK S.A., BZ

K.J.

KOTŁY C.O.

- na ekogroszek z podajnikiem
- miałowe, węglowe, uniwersalne
- art. instalacyjne, grzejniki, rury, pompy...
- możliwy montaż

tel. 732 631 560 Ostrzeszów, ul. Wieluńska 45a



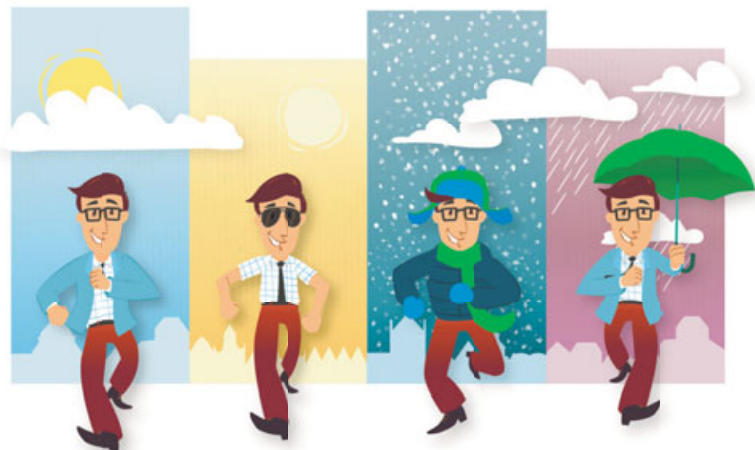
Temperatury spadają,
okazje zostają!

Weź Pożyczkę

Zawsze u Siebie

Od 1000 zł do 50 000 zł

oprocentowanie
TYLKO
3%
w skali roku!



OSTRZESZÓW, ul. Kolejowa 19
tel. 62 590 40 40

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Całkowita kwota kredytu Pożyczki Zawsze u Siebie: 7000zł, czas obowiązywania umowy – 35 miesięcy, 34 miesięczne raty równe: 209,14zł oraz ostatnia, 35. rata: 209,00zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 3,00% (stała), prowizja 17% tj. 1190zł, opłata przygotowawcza: 40zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 17,92%, całkowita kwota do zapłaty: 8549,76zł, w tym odsetki: 319,76zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 22.04.2016r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Wyprodukowano dnia 20.05.2016r.

Tekst sponsorowany

Lato z FakeBake trwa cały rok!

Bezpieczna metoda opalania trafiła także do Ostrzeszowa! Jak powszechnie wiadomo, częste wystawianie skóry na promieniowanie UV i opalanie na solarium powodują choroby skóry i przedwczesne starzenie. Często osiąga się także nienaturalny efekt, skóra wygląda niemalże na spaloną, a nie delikatnie i subtelnie „muśniętą słońcem”.

Doskonałą alternatywą jest opalanie natryskowe. Polega na nalożeniu na skórę delikatnej mgiełki opalającej. Preparat ma właściwości nawilżające, nie powoduje przebarwień ani reakcji

alergicznyc. Jest bezpieczny także dla kobiet w ciąży! Cały zabieg trwa około 20 minut, a efekty utrzymują się nawet do czternastu dni. To doskonały wybór przed karnawałową imprezą, sylwestrem czy ślubem!

Płyn FakeBake doskonale dopasowuje się do karnacji, niemożliwe jest więc otrzymanie efektu „pomarańczy”, co często się zdarza przy używaniu samoopalacza.

Z opalania natryskowego FakeBake można skorzystać w Salonie Kosmetologii i Podologii Lidii Fulary przy ul. Targowej 6! Tel. 785 772 675



DEFRO[®]
heating technology

**KOTŁY
Z KLASĄ**



Zapraszamy na prezentację
kotłów DEFRO

12 października

w siedzibie firmy

IZO EKO Centrum

ul. Tadeusza Kościuszki 20, Ostrzeszów



www.DEFRO.pl

Doruchów

KTO PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ
ZA ZNISZCZONY DOM?

Dokończenie ze str. 1.

- Trzeba zacząć od tego, kto te wodociągi budował - mówi Stanisław Śmiatacz, kierownik Referatu Rolnictwa, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej w Doruchowie. - W latach 80. był to Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych. Nasza gmina przejęła te wodociągi dopiero w latach 90., po powstaniu samorządu. Jak się okazuje, nie wszystko było zinventaryzowane i tego wodociągu na mapach, na dzień wydawania pozwoleń na budowę, nie

o tym, że w sieci wodociągowej znajduje się jakiś ubytek.

- Konserwator wodociągów, obserwując zużycie wody, ok. godz. 10.00 sygnalizował nam, że coś dzieje się na naszej sieci, bo zauważa duże zużycie wody. Zaczęliśmy rozglądać się po sieciach, głównie po tej najgrubszej - w stronę Morawina. Nie było tam żadnego śladu przecieku. Nagle dotarł do nas sygnał, że na ul. Łąkowej spod budynku jednego z mieszkańców leje się woda - dodaje Śmiatacz.

Wiadomość o awarii spłynęła do gminy od sąsiadów. To oni jako pierwsi zauważyli, że dom został podtopiony.

- Wracałam akurat wcześniej z pracy - tłumaczy jedna z kobiet. - W pewnym momencie zobaczyłam na szosie dużą kałużę. Podjechałam

bliżej i wtedy zorientowałam się, że ta woda wydobywa się z domu sąsiada.

Mieszkanka Doruchowa, nie zwlekając, poinformowała o tym fakcie drugiego z sąsiadów. Ten z kolei o wszystkim powiadomił gminę. Mężczyzna zadzwonił również do właścicieli domu, którzy obecnie przebywają na Śląsku. W domu, w Doruchowie spędzali każde wakacje i wolne weekendy.

Wiadomo jednak, że rodzina planowała wrócić tu na stałe.

- Jak tylko zobaczyłem, co się dzieje, od razu pobiegłem do gminy - przyznaje sąsiad. - Po chwili przyjechali na miejsce (...) Wiem, że kolega nieraz zgłaszał do nich tę sprawę, mieli zrobić jakieś obejście, minęło 25 lat. Tysiąc złotych może by to kosztowało, ale nic w tej sprawie nie zrobiono. A dziś, jak trzeba było, to wszystko się znalazło - i hydraulicy, i koparki, szkoda, że dopiero teraz. Bardzo współczuję koleźce, przyjechał dwie godziny po moim telefonie. Po drodze zapłacił kilka mandatów. Był cały w nrowach, a kto by nie był? Serce mi się kroilo, jak wchodziłem z nim do tego domu. Tyle pracy włożył w to wszystko...

Uszkodzenie magistrali doprowadziło do powstania wyrwy w podłodze salonu i zalania całego parteru.

- Zięć kupił tę działkę od gminy (...) Jak tylko zaczął budowę, to chodził, prosił, obiecali, że zrobią obejście dookoła domu i do dziś tego obejścia nie zrobili. Potem to wszystko odeszło w zapomnienie i stało się, jak się stało - mówi też właścicielka budynku. - Przyznam, że wiele razy obawiałem się, że coś takiego może się wydarzyć, jakbym przeczuwał, ale myślałem, że ja już tego nie dożyję (...) Całą posadzkę podniosło do góry, pękł nawet kominiek. Sprzęt, który znajdował się wewnątrz, nadaje się już tylko do wyzucenia - a jest to m.in. tyłkarka, lodówka, pralka, meble - wlicza mężczyzna. - Nie mówiąc już o podłogach, płytkach w łazience. Woda zaczęła wdzierać się nawet do piwnicy, gdzie stoi nowy piec centralnego ogrzewania. Cały parter był zalany



aż na wysokość 1 - 1,5m. Nie wiadomo jeszcze, co będzie z fundamentami, czy nie są podmyte, bo woda wydobywała się też spod budynku. To dopiero po czasie zaczęła pękać. Wszędzie są regipsy. Wszystko musi być zrywane. Nic, co się tutaj znajduje, nie nadaje się już do użytku. Zięć ubezpieczył dom, ale po co ta cała jego robota? Spędzał tu każdą wolną chwilę, wiele rzeczy zrobił sam.

Ubezpieczalnia powiedziała, że ściągnie te pieniądze od gminy (...) Oni nawet nie mieli pojęcia, gdzie mają zakręcić wodę. Uważam, że gmina powinna teraz odpowiedzieć za to wszystko...

Jak powiedział nam mężczyzna, dom jego zięcia nie jest jedynym, pod którym znajduje się gminna magistrala sieci wodociągowej. W sąsiedztwie na takiej „bombie” mieszkają również inne osoby. Co dalej? - pytamy.

- Dowiedzieliśmy się o tym dopiero teraz. Przygotowujemy materiał, w najbliższych dniach zostaną tam przeprowadzone prace po to, aby ten fragment również wyłączyć spod ciśnienia - zapewnia Stanisław Śmiatacz.

Zarówno też właściciela zniszczonego domu, jak i jego sąsiad przekonują

nas, że mężczyzna wiedział o tym, że pod jego domem przebiega magistrala, dlatego nieraz prosił gminę, aby wykonała stosowne obejście. Gmina, jak wynika z rozmowy, jest innego zdania...

- Ta magistrala nie była uwzględniona na żadnych mapkach - mówi właściciel domu. - Dopiero kiedy zalaliśmy fundamenty, okazało się, że idzie tam jakaś rura. Zgłaszałem to do urzędu, ale oni to ignorowali, nikt mi nie wierzył. Podobnie było w przypadku mojej sąsiadki. Jak budowała dom, to ściągnęła gminę, bo murarze dokopali się do jakiejś rury. Urzędnicy kazali jej budować dom, twierdząc, że to nic takiego. Kiedy konserwator wodociągów podłączał nam wodę, to musiał się jakoś do tej rury wpiąć, kazał kupić nam przyłączki itp. To bardzo dziwne, że w gminie nic o tym nie wiedzą - dodaje.

Czasu, jak przyznaje pan Marek, nie da się już cofnąć. Mężczyzna włożył w budowę domu nie tylko dużo pracy, pieniędzy, ale i serca. W jednej chwili stracił to, na co tak długo pracował. Czy ktoś poniesie odpowiedzialność za jego zniszczony dom?

A. Ławicka

kolem kolportera

Pasie się na pasie



Krowa pasąca się w tak bliskiej odległości od jezdni u wielu kierowców budziła nie tylko zdziwienie, ale i obawy, czy przypadkiem nagle nie wejdzie na jezdnię. A ruch na odcinku krajowej „25” w okolicy Chojnika jest naprawdę duży.

Elementy gazociągu



W Szklarcze Przyg. - Pustkowiu zgromadzono materiał, który ma zaopiekować się do rozbudowy lub modernizacji gazociągu biegnącego od strony Odolanowa.

Chodnik dla pieszych czy samochodów?

Drytacje

- Zróbcie coś, bo policja jest bezsilna. Jestem mieszkanką os. Zamkowego w Ostrzeszowie i wciąż borykam się z samochodami stojącymi na chodniku - mówi w rozmowie z nami jedna z czytelniczek. Zaraz też uściśliła, że chodzi o chodnik przed blokiem 19 i 20, na którym nagminnie parkuje się samochody. Kobieta zwracała się w tej sprawie do policji, lecz policjanci rozkładają ręce, bo zgodnie z prawem parkowanie i postój samochodów na terenie osiedla jest wewnętrzną sprawą mieszkańców osiedla i może ją rozstrzygnąć zarząd spółdzielni lokatorsko-mieszkaniowej.

Poszedłem sprawdzić, czy rzeczywiście przed wspomnianymi blokami na chodniku stoją samochody. Ku mojemu zaskoczeniu w miejscu tym było aż pięć samochodów zaparkowanych centralnie (wszystkimi kołami) na chodniku. Iść takim chodnikiem nie sposób, a jak ma się tam poruszać np. kobieta z wózkiem dziecięcym? Czy chodzi o to, by piesi w tym miejscu chodzili ulicą, a na chodniku parkowały pojazdy? Warto zauważyć, że po drugiej stronie „parkingowej” chodnika jest normalny parking. Fakt, niekiedy bywa on zajęty, ale to nie wina pieszych, że samochodów wciąż przybywa. W ostatnich latach bardzo poprawiły się chodniki na terenie os. Zamkowego. Co prawda ten, na którym stoją samochody, jest

wciąż stary, zniszczony... To jednak nie powód, by robić z niego parking.

Chyba że zarząd spółdzielni ma inne zdanie na ten temat.

K.J.



ICE-TOM tel. 692 487 413
CHŁODNICTWO-KLIMATYZACJA

- * Naprawa i montaż urządzeń chłodniczych
- * Klimatyzacja: pomieszczeń, samochody, maszyny rolnicze i budowlane
- * Agregaty: chłodnicze, mroźnicze
- * Budowa komór

Parzynów 47
63-507 Kobyla Góra
NIP: 514-027-25-34
biuro@ice-tom.com

www.ice-tom.com

AKCES GROUP z siedzibą
w Mianowicach 1F

ZATRUDNI:

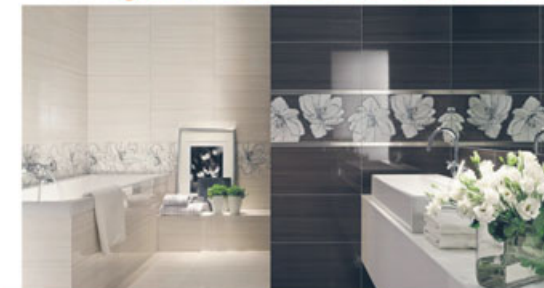
- Mężczyzn na stanowisku - operator maszyn do przetwórstwa tworzyw sztucznych
- Lakierników - wymagane doświadczenie
- Kierowców z kategorią C+E - transport krajowy (wyjazdy jednodniowe)

Szczegółowe informacje pod numerem 62-78-27-206 lub bezpośrednio w Dziale Kadr - Mianowice 1 F

Drzwi
Panele podłogowe
Dywany
Płytki ceramiczne
Umywalki i kran
Kabiny i brodziki
Wanny i ubikacje

FACHOWIEC
Myje 22b (kolo Ostrzeszowa)
62 732 00 89

Projekt łazienki GRATIS!



Zapraszamy codziennie
Poniedziałek - Piątek 08:00 - 17:00
Sobota 08:00 - 13:00

Marszałki - HUBERTUS 2016

SEZON JEŹDZIECKI ZAKOŃCZONY

Jeszcze slychać rzenie koni, tetent kopyt, ale sezon zawodów konnych już dobiegł końca. Ostatnim jego akordem był HUBERTUS, czyli XVI Amatorskie Zawody Jazdy Konnej, które 2 października odbyły się w Marszałkach. Impreza udana, bo oprócz jeźdźców i koni dopisali też miłośnicy jeździectwa. Nic dziwnego, bo atrakcji dla kibiców jest tutaj zawsze w bród, począwszy od emocji związanych z rywalizacją jeźdźców, aż po wręcz cyrkowe popisy jeźdźców z „APOLINARSKI GROUP”. Bohaterem zawodów został zwycięzca „pogoni za lisem” - **Łukasz CEMPEL** z Siedlikowa.

Organizatorami HUBERTUSA 2016 byli: Stowarzyszenie Kulturalno-Edukacyjne „Stacja Bukownica”, Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Marszałkach i Rada Sołecka wsi Marszałki.

WYNIKI ZAWODÓW

Konkurs sprawności powożenia dla koni dużych - pary:

1. **Miroslaw WOJTCZAK** (konie: Norbi i Sorento), 2. Karol KRÓLAK (Gold i Gwiazda), 3. Andrzej STEFANSKI (Bajader i Pomona), 4. Wiktor Połomski, 5. Sylwia Zimoch, 6. Bogdan Marzecki, 7. Jan Matysiak.

Konkurs sprawności powożenia dla koni dużych - pojedynki:

1. **Damian JAKUBOSZCZAK** (Iniciator Igor), 2. Damian RACZYŃSKI (Koralik), 3. Daniel ZALĘCKI (Riki), 4. Miroslaw Wojtczak, 5. Janusz Osadnik, 6. Dariusz Trzcinski.

Konkurs sprawności powożenia dla koni małych - pary:

1. **Roman PLEWA** (Brokat i Lolek), 2. Grzegorz Balcerzak (Czakrąja i Wenus).

Konkurs sprawności powożenia dla koni małych - pojedynki:

1. **Damian JAKUBOSZCZAK** (Paloma), 2. Daniel Załęcki (Balbina), 3. Marek Szargan (Arbuz).



Publiczność dopisała.



Husaria w natarciu.



Damian Jakuboszczak - dwukrotny zwycięzca.



Nagroda dla zwycięzcy pogoni za lisem.



Dwa miejsca na podium dla Daniela Załęckiego.

Potem sprawnością musieli wykazać się jeźdźcy. Pokonanie niewysokich przeszkód większości z nich nie sprawiło trudności, co innego z przejazdem pod linką i zawieszeniem jej końca na słupku. Nieoczekiwanym problemem dla wielu koni było przejście przez mostek. W tym konkursie także decydujący okazał się czas. Jego zwycięzca - **Dawid Łakomy** z Marcinek na koniu Zorra, okazał się szybszy zaledwie o 2 sekundy od drugiego **Pawła Wróbla** z Ostrzeszowa.

Brawa dla zwycięzców, brawa dla pokonanych, a największe dla Łukasza Cempla - zwycięzcy „pogoni za lisem”, głównej konkurencji rozgrywanej w ramach Hubertusa. Lisem był (jak każda tradycja) ubiegłoroczny zwycięzca tych zawodów - Dawid Łakomy. Prędko nie dał się złapać raz po raz wywodząc w pole ścigającą go grupę jeźdźców. W końcu, dosiadający konia Karino - Łukasz Cempel zerwał listą kité.

Zwienieczeniem zawodów, a zarazem całego sezonu, był pokaz woltżerskich umiejętności czwórki jeźdźców z „APOLINARSKI GRUOP”, a jeszcze wcześniej w tym samym wykonaniu można było podziwiać szarżę husarii. To już wyższa szkoła jazdy i chwala organizatorom, że i tym razem zaprosili grupę do Marszałek.

Kombinacja sprawnościowa na czas:

1. **Dawid ŁAKOMY** (Zorra), 2. Paweł WRÓBEL (Lema), 3. Tobiasz Krzykała (Fragles), 4. Łukasz Cempel, 5. Kamil Zawadzki, 6. Katarzyna Krajewska.

Pogoni za lisem:

1. **Lisa pochwylił Łukasz CEMPEL.**

K. Juszcak

Cegietki

Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Rezerwacja stolików oraz informacja na temat oferty: 609 609 225

Szklarka Myśliwiska 101
www.facebook.com/CegietkiWLesie

Danie dnia na nadchodzącą niedzielę:
Zupa-Krem z dyni,
Roletki z kurczaka z cukinią i papryką,
ziemniaki puree z bazylią oraz gotowany brokuł

METAMORFOZY Z TOMASZEM JACYKOWEM

Obciachem jest pójście w podartych dżinsach do kościoła lub opery

Odcienie szarości i zieleni – to, zdaniem Tomasa Jacykowskiego, najmodniejsze kolory tej jesieni. Hitem są również futrzane kamizelki, zamśzowe kozaki za kolano i... spodnie moro. Znany polski stylist

był w miniony piątek gościem Hotelu Aroma Stone w Sycowie. Wśród osób, które chciały zobaczyć Jacykowskiego, nie zabrakło również ostrzeszowiek.



Budzi skrajne emocje nie tylko swoim stylem, ale także swoimi wypowiedziami. Krytykuje innych, przyznaje się do zabiegów chirurgii plastycznej, otwarcie mówi o swoim życiu osobistym. Jedni cenią jego odwagę i kreatywność, inni są zdania, że szewc bez butów chodzi.

Tomasz Jacyków ma na swoim koncie m.in. pracę jako stylistka kilku programów telewizyjnych (Dzień Dobry TVN, Miasto Kobiet, Musisz to mieć, Kawa czy herbata). Stylizował również sesje modowe dla magazynów i pokazów mody. Uczy innych wizerunku i właściwego ubierania się.

- Nie ma niemodnych rzeczy, tak naprawdę są niemodne wizerunki - mówił podczas piątkowego spotkania.

Zaczęło się od pokazu i metamorfoz, które stylistka przeprowadził na kilku paniach.

Dzięki temu wszystkie uczestniczki imprezy mogły dowiedzieć się, jakie trendy obecnie panują w modzie oraz jak dobrać garderobę dla danego typu sylwetki. Na pokazie królowały przede wszystkim szarości, zielenie i niesmiertelna czerń - futrzane kamizelki, buty za kostkę i za kolano, dopasowane do sylwetki koszule i spodnie.

Jacyków jest autorem książki „O elegancji i obciachu Polek i Polaków od stóp do głów”. Zapytany o największy obciach w modzie, odpowiedział:

Obciachem jest pójście w podartych dżinsach do kościoła czy do opery, dlatego że są inne miejsca, gdzie możemy te dżinsy założyć. Obciach to również



Grabów nad Prosną

MUZYCZNIE, KONKURSOWO I KABARETOWO

czyli biesiada integracyjna dla seniorów



Corocznie grabowscy seniorzy, członkowie Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Stowarzyszenia Klub Seniora „Pelikan”, spotykają się na wspólnej uroczystości z okazji Dnia Seniora. Święto to obchodzone jest w Europie i na świecie w różnych terminach: 1 października jako Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, 14 listopada jako Ogólnopolski Dzień Seniora oraz 20 października jako Europejski Dzień Seniora.

Uroczystość w grabowskiej hali odbyła się w sobotę, 8 października. Z zaproszenia na biesiadę skorzystało sporo osób - m.in. przedstawiciele zaprzyjaźnionych kół i stowarzyszeń z Kępna, Niedźwiedzia,



Doruchowa, Sieroszewic i Mikstatu. Organizatorem imprezy było Centrum Kultury oraz burmistrz Grabowa Zenon Cegła.

„Dzisiejsze spotkanie jest szczególne, dzisiejsza biesiada integracyjna wpisana jest bowiem w kalendarz imprez obchodów 600-lecia nadania praw miejskich naszemu miastu (...) Wszystkim życząc wielu wrażeń oraz wspaniałej zabawy” - tymi słowami powitał gości Z. Cegła.

Pierwszym muzycznym akcentem imprezy był występ zespołu „Harmonia” - grupa przygotowała m.in. kilka utworów związanych z jubileuszem miasta.

W trakcie imprezy nastąpiło rozwiązanie konkursu fotograficznego pod ha-



Nie puszczaj pieniędzy z dymem

REGULATOR CIĄGU KOMINOWEGO optymalizuje i uniezależnia od pogody wielkość przepływu powietrza i spalin przez komin. W zależności od stosowanego opatu pozwala zaoszczędzić nawet ponad 40% kosztów w skali roku.

ZAOSZCZĘDŹ NAWET PONAD 40% OPALU W CIĄGU ROKU!

W ZALEŻNOŚCI OD STOSOWANEGO OPALU

OPOLMAR www.opolmar.net.pl tel. 608 674 553

5 LAT GWARANCJI

TROCHE CZASU DLA DZIECI

W ZDROWYM CIELE
ZDROWY DUCH

W ramach współpracy Publicznego Przedszkola Sióstr Salezjanek w Grabowie nad Prosną z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Ostrzeszowie, 19 września zorganizowano imprezę „W zdrowym ciele zdrowy duch”, realizując projekt: BĄDŹMY ZDROWI - WIEMY, WIĘC DZIAŁAMY.

Dzieci w wieku pięciu i sześciu lat, z trzech grup, wyruszyły w podróż do „Krainy Zdrowia”, by wziąć udział w ciekawych zajęciach. Zabawy - dydaktyczna „Zdrowe - niezdrowe”, sensoryczna „Koszyk pełen niespodzianek”, „Zgaduj - zgadula” i inne umożliwiły przedszkolakom usystema-

tyzowanie wiedzy o sposobach i możliwościach dbania o własne zdrowie, zdrowym odżywianiu i prowadzeniu zdrowego stylu życia. Przedszkolaki wykonały owocowe szaszłyki, a następnie z apetytem je zjadły. Dużą radość sprawiła im rywalizacja podczas konkurencji sportowych. Na zakończenie każde dziecko otrzymało upominki.

Dziękujemy pani Aleksandrze Knychale za umożliwienie salezjańskim przedszkolakom wzięcia udziału w projekcie i za drobne upominki.

Bożena Kulig



„Drewniane czary” - uczymy się w plenerze



Są zakątki, które tworzą niepowtarzalny klimat - jakby trąsady z innego świata. Ten inny świat sąsiaduje z naszą gminą. Jest w tym miejscu coś, co łączy ludzi - pasja. To Dom Pracy Twórczej „Brzeziń” w Brzezinach niedaleko Kalisza.

W niewielkim budynku, wśród arsenału dłut i innych narzędzi pracuje artysta rzeźbiarz - pan Zdzisław Gotfryd, twórca rzeźby monumentalnej, ogrodowej, plenerowej, sakralnej oraz płaskorzeźb o różnej tematyce. Jest członkiem zwyczajnym Związku Artystów Plastyków Rzeczypospolitej Polskiej.

Gości, czyli uczniów klas młodszych Szkoły Podstawowej w Kraszewicach, powitały postacie jakby zatrzymane w biegu, na filmowej stopklatce, wydo-

byte z kawałków drewna: księżkę Mieszko I wraz z księżną Dobrawą oraz woj Mieszka I, który być może czuwa nad bezpieczeństwem księżęcej pary.

Wizyta u artysty odbyła się w ramach realizacji pleneru tematycznego „Uczymy się w plenerze - Drewniane czary”. Dzieci mogły dokładnie obejrzeć pracownię artysty oraz materiały i narzędzia, których używa w swojej pracy. Zapoznaly się z zasadami doboru materiału, z rodzajami rzeźb, a także technikami rzeźbienia w drewnie. Z podziwem przyglądały się twórczej pracy pana Gotfryda - powstającej z drewna - siole.

Dziękujemy Artystcie za ciekawą i pełną emocji spotkanie.

Urszula Strzała,
Małgorzata Miller

MEGA ŚWIETLICA ORANGE W SP W SIEDLIKOWIE



Szkoła Podstawowa w Siedlikowie wzięła udział w konkursie przyjaznych dzieciom świetlic i znalazła się w gronie laureatów, a tym samym uzyskała dostęp do programów edukacyjnych Fundacji ORANGE i walczy o cenne nagrody!

Megamisja to program nowoczesnej edukacji, który promuje rozwój kompetencji nauczycieli, a dzieciom w świetlicy pomaga odkryć dobre i bezpieczne strony technologii. A wszystko w formie przyjaznej zabawy w cyfrowe laboratorium, w którym uczniowie pomagają animowanym bohaterom złapać niesfornego psotnika, ucząc się przy tym ważnych zasad młodego internauty. To jest ich Megamisja.

Koordinatorem projektu w naszej szkole jest pani Dominika Kuta, która wraz z wybraną grupą świetliczaków odkrywa niezwykle świat Internetu.

Pierwsze zadania już za nami! Najmłodsze dzieci z miejsca wzięły się do pracy! Było ciekawie, było wesoło i, co najważniejsze - wszystkim przyswiecał cel edukacyjny!

Samorząd Uczniowski

Policjant w Biskupicach
Zabarycznych

20 września uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w spotkaniu z dzielnikiem Bińczykiem. Dzieci dowiedziały się, jakie niebezpieczeństwa grożą im w drodze do i ze szkoły oraz jakie mogą być konsekwencje ich lekkomyślnych zachowań. Policjant zwrócił uwagę na potrzebę troski o własne bezpieczeństwo w ruchu pieszym, rowerowym,

samochodowym i w kontaktach z nieznanymi osobami. Omówił zasady bezpiecznego poruszania się po drogach przypominając znaki drogowe dotyczące pieszych.

Mamy nadzieję, że wszystkie dzieci zapamiętają poznane zasady ruchu drogowego.

J.G.

ZNAJDŹ

Znajdź 16 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku drugim zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązanie czekamy do 21 października br. Zadanie dla dzieci do lat 11.

ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 38., nagrodę otrzymuje **Zuzanna Marszałek z Much**. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.

Przypominamy, że co miesiąc, spośród kartek z rozwiązaniami, losujemy zestaw klocków LEGO. Czeka też na Was nagroda roku. Zapraszamy do udziału w naszych zabawach.





CO SŁYCHAĆ W SZKOŁACH?



EUROPEJSKI DZIEŃ JĘZYKÓW W I LO

W I LO im. M. Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie Europejski Dzień Języków (26.09.2016) minął pod znakiem przeglądu piosenek obcojęzycznych. Każda z klas przygotowała piosenkę w języku obcym, wcześniej wylosowanym przez zespół języków. Miejscem językowej żeglugi wszystkich klas, dyrekcji szkoły i grona pedagogicznego po Starym Kontynencie, a także Nowym Łądzie była sala gimnastyczna. Spotkanie językowe społeczności Curie miało również wymiar współczesnej Olimpiady, dlatego towarzyszył nam ogień, którego zapalenia dokonał dyrektor - p. Michał Bloch.



- Stany Zjednoczone, II c - Węgry, II d - Wielką Brytanię, klasa III a - Chorwację, III b - Rosję, III c - Francję i wreszcie III d - Niemcy. Występy młodzieży były kolorowe i pełne symboli danego kraju.

Spółeczność I LO

Klasy reprezentowały następujące państwa: klasa I a - Włochy, I b - Czechy, I c - Hiszpanię, klasa II a - Grecję, II b

Trzy po trzy albo piąte przez dziesiąte, czyli Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia w Kraszewicach

Konkurs bezbłędności mnożenia, pokonkursowa wystawa rysunków ilustrujących działania iloczynowe i ilorazowe, papierowe minitabliczki przypięte

sprawniejsi w tej dziedzinie - czwartoklasista Igor Kowalczyk, piątoklasistka - Weronika Cegiłka, oraz szóstoklasistka Kaja Warszawska (także najszybsza

po trzy kości. Trzydzieści kości - no, pozazdrościć!)

Dzieci powędrowały do domów z zadaniami dla rodziców i... powtórzo-



do ubrań, egzaminacyjne patrole matematyczne oraz sesja zdjęciowa z tabliczkowymi gadżetami - takie atrakcje przygotowała dla uczniów i z uczniami Katarzyna Cegiłka - matematyczka ze Szkoły Podstawowej w Kraszewicach.

30 września upłynął dziewczynom i chłopcom (wszystkiego najlepszego!) pod znakiem mnożenia i dzielenia. Naj-

zawodniczka w szkole) - otrzymali drobne upominki, a jeden z korytarzy ozdobiły pomysłowe plastyczne interpretacje działań matematycznych. W ostatniej konkurencji najoryginalniejszy okazał się Kewin Niemiec z IV b. Jego 24 łose - dokładnie 3x8 zebrały najwięcej głosów, choć każdy obrazek znalazł swych zwolenników (10 jamników ma

nią tabliczką mnożenia. A o to przecież chodziło w organizowanym po raz szósty ŚDTM. Kraszewicka podstawówka była jedną z 2977 szkół, które mnożyły w tym dniu na potęgę. Z powodzeniem!

Przeegzaminowana z 7x8
Agnieszka Chowańska

LOGISTYCY ZS nr 2 NA TARGACH TAROPAK i LOGIPAK



29 września uczniowie klas Technikum Logistycznego uczestniczyli w 30. edycji największych Międzynarodowych Targów Techniki Pakowania i Etykietowania - TAROPAK - i zwiedzali ekspozycję najważniejszego

w tej części Europy spotkania branży opakowaniowej i logistycznej.

Wśród 500 wystawiających swoje produkty firm można było spotkać ekspozycje z całego świata.

Targi TAROPAK odbywają się cyklicznie co 2 lata w latach parzystych. Tegoroczna edycja była wyjątkowa, ponieważ na odwiedzających dodatkowo czekała powiązana, premierowa

DZIEŃ TABLICZKI MNOŻENIA W GIMNANUM NR 2

30 września w Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie obchodziliśmy po raz kolejny Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Jest to akcja edukacyjna, w której uczestniczą szkoły z różnych

W szkole tytuł Mistrza Tabliczki Mnożenia otrzymali ex aequo uczenica kl. I d Sylwia Wysota oraz uczeń kl. III a Eryk Azierski, I Wicemistrza, również ex aequo, uczennica klasy II



stron świata. Ma ona zachęcić do przypomnienia sobie tabliczki mnożenia w przyjemny, niecodzienny sposób.

Powołani koordynatorzy, wraz z p. dyrektorem Marią Kapelańczyk, sprawdzili tabliczkę mnożenia wśród uczniów i nauczycieli, ale także wśród mieszkańców miasta. Patrole w mieście, oprócz szczerzego zainteresowania, budziły, jak co roku, małe przerażenia, ale też ludzie chętnie poddawali się sprawdzeniu pamięciowego rachunku.

c - Weronika Wajerowska i uczeń klasy III c Aleksy Ruszkowski, tytuł II Wicemistrza zdobyła uczennica klasy IIIe Klaudia Janicka.

Uczniowie gimnazjum nie odpowiadali tylko z tabliczki mnożenia w zakresie 100. W finale konkursu należało obliczyć w pamięci w określonym czasie przykłady typu: $14 \times 4 = ?$; $85 = ? \times 5$; $24 \times 3 = ?$; $342 : 9 = ?$; $8 \times ? = 376$.

Ewa Kempka

Ogólnopolski konkurs „Racjonalnie się odżywasz, zdrowie wygrywasz” w SP w Mikstacie rozstrzygnięty

Uczniowie z klas 4-6 naszej szkoły wzięli udział w ogólnopolskim konkursie wiedzy o prawidłowym żywieniu. Konkurs organizowany był przez Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Ośrodkami Rozwoju Edukacji oraz kuratoriami oświaty, w ramach rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła” na lata 2014-2016. Jego celem jest upowszechnianie wiedzy na temat prawidłowego żywienia.

Przedmiotem konkursu było wykonanie przez uczniów danej klasy pracy plastycznej pt. „Racjonalnie się odżywasz, zdrowie wygrywasz”, jedną z wybranych form: logo z hasłem reklamowym, plakat, ulotka, kartka z kalendarzem (na jeden wybrany miesiąc), kalendarz całoroczny (na jednej stronie, graficzna oprawa tematyczna).

Nie było łatwo wybrać zwycięzcę spośród tylu wyjątkowo prac. Wycisnąć w składzie: Krzysztof Wróbel, Monika Kobiela, wzięła pod uwagę kreatywność i oryginalność w ujęciu tematu, różnorodność technik i materiałów wykorzystanych w pracy.

Ostatecznie Komisja przyznała 1. miejsce za pracę **Jakub Słowińskiego i Wojciecha Olka - uczniów klasy IV b.**

Klasa ta walczyła o nagrodę główną, którą jest wizyta w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, oraz udział w uroczystej Gali Finałowej.

II miejsce zajęła **Samanta Kantecka z klasy VI b, a III - Julia Skoczylas z VI a.**

Gratulujemy wszystkim talentu i pomysłowości, a uczniom zwycięskiej klasy IV b życzymy wygrania wymarzonej wycieczki.
S. Ibron



odstona targów Logistyki, Magazynowania i Transportu - LOGIPAK.

Uczniowie z zainteresowaniem śledzili procesy doboru opakowań do określonych wyrobów, pakowanie, etykietowanie, a następnie przemieszczanie i kompletowanie oraz tworzenie jednostek ładunkowych. Byliśmy pod wrażeniem różnorodności asortymentu opakowań oraz złożoności stosowanych technologii.

Mieliśmy również możliwość zobaczyć modelowy magazyn wysokiego składowania, urządzenia transportu wewnętrznego oraz prześledzić kolejność czynności związanych z przyjęciem zamówienia od klienta, skompletowanie tego zamówienia, wymianę palety w skompletowanej

paletowej jednostce ładunkowej bez jej rozformowywania, sprawdzenie zgodności i kompletności jednostki na podstawie wagi ładunku, wygenerowanie etykiety logistycznej dla tej przesyłki i przekazanie jej do wysyłki do klienta.

Mogliśmy zobaczyć, jak w praktyce w magazynie działa technologia Picking by Light, która polega na wyświetlaniu listy niezbędnych do zamówienia artykułów wraz z sygnałem świetlnym informującym, który z artykułów pobrać do zamówienia.

Pobyt na terenie targów zarówno dla nas, opiekunów, jak i dla uczniów był bardzo interesujący.

Teresa Anioł

SUKCESY ORKANOWCÓW W BLANKENBURGU

Po raz 42. na zaproszenie SV Lokomotive Blankenburg do Niemiec wyjechała 8-osobowa ekipa LKS Orkan Ostrzeszów. Zawody odbyły się w sobotę - 1 października - i, mimo złej pogody - podziżyły naszym lekkoatletom użycić dobrych rezultatów.

1. Nikodem Wylega - ur. 1998, I miejsce w skoku w dal 6,00m, III miejsce w biegu na 100m - 11,80s.
2. Kacper Świłtoń - ur. 1999, III miejsce w skoku w dal 6,16m i bieg na 100m - 13,37s.
3. Kacper Jastrzębski - ur. 2000, I miejsce w rzucie oszczepem 800g - 43,96m, III miej-

4. Jakub Bartczak - ur. 2001, II miejsce w pchnięciu kulą 4kg - 13,27m.
5. Natalia Nowak - ur. 2002, II miejsce w rzucie oszczepem 500g - 23,91m i III miejsce w pchnięciu kulą 3kg - 7,71m.
6. Katarzyna Panek - ur. 2002, IV miejsce w biegu na 800m - 2,38,39s.

Gratulujemy zawodnikom i dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Ostrzeszowie za organizację wyjazdu.

Antoni Winny
Trenor, opiekun grupy



KOLEJNE MEDALE DO KOLEKCJI

1 października w hali sportowej w Kobylinie odbył się V Turniej Karate o Puchar Burmistrza Kobyliny.

Organizatorem zawodów był UKS „Ukemi”.

W turnieju wzięło udział ponad 160 zawodników z 18 klubów z województwa wielkopolskiego, dolnośląskiego oraz polskiego.

Klub UKS „Hitotsu” Ostrzeszów reprezentowali: Gabriela Karwik, Tamara Kępska, Oliwia Szczepaniak, Maciej Kozownicki, Szymon Wabnic oraz master si: Ryszard Daszczyk, Zdzisław Mituła, Robert Szadkowski i Jan Zieliński. Cieszymy się, że nasz klub ma również silną reprezentację masters, czyli zawodników, którzy ukończyli 35 lat



Nasi mastersi.

Nasi zawodnicy zdobyli siedem medali: dwa złote, dwa srebrne i trzy brązowe.

Oto nasi medalści:

- złoto dla Macieja Kozownickiego,
- złoto dla Zdzisława Mituły,
- srebro dla Jana Zielińskiego,
- brąz dla Oliwii Szczepaniak,
- brąz dla Ryszarda Daszczyka,
- brąz dla Roberta Szadkowskiego.

Medalistom gratulujemy i życzymy kolejnych medali. Przed zawodnikami kolejne turnieje m.in. w Bielsku Białej, Łodzi, Białymstoku, Pleszewie, Legnicy.

Jan Zieliński, 5 dan
Karate Shotokan/WKF



Złoto dla Macieja Kozownickiego.

Dobry występ zawodników Poprawa Kick-Boxing Team



1 i 2 października troje reprezentantów Kick-Boxing Club Poprawa brało udział w X Międzynarodowym Turnieju Bokserskim Pamięci Wiesława Rutkowskiego w Świdnicy.

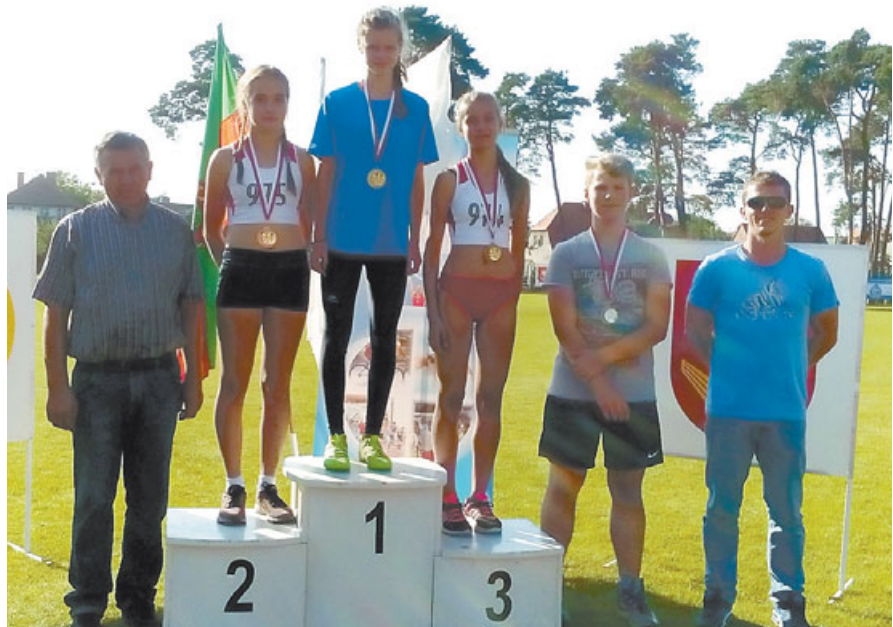
W turnieju boksu olimpijskiego w ringu zaprezentowali się: Weronika Szymczak, Marcel i Dawid Szadkowsy. Spośród nich najlepiej wypadła 16-letnia Weronika, zajmując I miejsce.

Marcel zajął miejsce II, zaś Dawid uplasował się na III pozycji.

W turnieju brali udział zawodnicy z Polski, Niemiec, Ukrainy oraz Czech.

Nasi zawodnicy zaprezentowali duże umiejętności bokserskie i stoczyli emocjonujące walki.

(a)



Powiat ostrzeszowski wśród sześciu najlepszych w województwie w LA

Powiatowe Zrzeszenie LZS w Ostrzeszowie zajęło VI miejsce w kat. gimnazjów i szkół podstawowych na Mistrzostwach Powiatów Województwa Wielkopolskiego w LA w XXI Memoriale im. prof. Bernarda Kobielskiego, które odbyły się 27 września w Żerkowie. Nasz powiat reprezentowały gimnazja w: Doruchowie, Mikstacie, Kobyłej Górze, Siedlikowie, Kraszewicach oraz Szkoła Podstawowa w Mikstacie.

Medale w klasyfikacji indywidualnej zdobyli:

II miejsce - Jagoda Kafan - skok w dal, gim. w Kobyłej Górze
II miejsce - Jakub Wiczoż - kula, gim. w Kobyłej Górze
III miejsce - Natalia Nowak - oszczep, gim. w Doruchowie
III miejsce - Anna Bodura - 300m, SP w Mikstacie
III miejsce - Katarzyna Panek - 600m, gim. w Siedlikowie
III miejsce - Szymon Bodura - 1000m, gim. w Mikstacie

1. Września
2. Środa Wlkp.
3. Szamotuły.
4. Piła
5. Pleszew
6. Ostrzeszów

Starosta Ostrzeszowski i Zarząd Powiatowego Zrzeszenia LZS w Ostrzeszowie składają podziękowanie za udział we współzawodnictwie sportowym i godne reprezentowanie szkół i naszego powiatu.

Przew. PZLZS w Ostrzeszowie
Edmund Tetlak

ZAWODY PŁYWACKIE

o Puchar Prezesa ZEC

V Ostrzeszowska Liga Pływacka Szkół
2016/2017



16 października

start 9:00

Kategorie wiekowe:

- 2010 i młodsi
- 2009
- 2008
- 2007
- 2006
- 2005
- 2004
- 2003 - 2001
- OPEN 2000 i starsi



zapisy przyjmowane są drogą elektroniczną na email:
oceanik@zec-ostreszow.pl

ZŁOTE NUTY Z TRĄBKKI I ORGANÓW



nie w poważne dzieła mistrzów wplatają inne utwory. W niedzielę w trakcie takiej improwizacji pobrzmiewały fragmenty pieśni „Z dawna Polski Tyś Królową”. Na finał koncertu muzycy wybrali popularny utwór „Te Deum” Marca-A. Charpentiera, znany powszechnie jako hymn Eurowizji. Było to mocne zakończenie udanego grania, które zgromadzonym w klasztorze „poławiaczom muzycznych pereł” dostarczyło sporo artystycznych wrażeń.

K. Juszczyk

Koncerty z cyklu „Perły w Koronie” stanowią element promocji Projektu pn. „Rewaloryzacja Pobernardyńskiego Zespołu Klasztornego w Ostrzeszowie. Etap I.”, zrealizowanego przez Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI.

Po letniej przerwie w ostrzeszowskim klasztorze znowu usłyszeliśmy muzyczne „Perły w Koronie”. Podczas 55. koncertu tego cyklu królowała muzyka baroku, a skoro tak, to wiadomo, że królem koncertu mógł być tylko Jan Sebastian Bach. Tego wieczoru w rolę jego nadwornych muzyków wcielił się organista Łukasz ROMANEK i, grający na trąbce, Wojciech MUSIAŁ. Muzykę baroku rzadko kojarzymy z trąbką, tymczasem był to instrument popularny także w tamtym okresie, wydobywający te zabrzmiwały również w klasztornej kościele, pięknie współgrając z muzyką organową.

Bez wątpliwości na efekt takiej harmonii dźwięków wpłynął fakt, że nie był to pierwszy wspólny koncert obu muzyków. Razem pracują w Kaliszu, w tamtejszej szkole muzycznej, jako pedagodzy. Jeśli jest możliwość wspólnego grania, to z przyjemnością występują. Wykonują głównie muzykę barokową, jednak chętnie



Ach, co to był za ślub!



fol. Krzysztof Patacz

PATA CZ
FOTOGRAFIA

Klaudia i Paweł

Miło nam poinformować, że 20 sierpnia 2016 roku w kościele w Bukownicy na ślubnym kobiercu stanęli i powiedzieli sobie sakramentalne „tak”:

Klaudia Sitek i Paweł Wróbel

Młodej Parze życzymy wszelkiej pomyślności, szczęścia i nieustającej miłości oraz pomyślnej realizacji wszystkich wspólnych planów.

redakcja

POWOLNY Spółka jawna
BLACHY
dachowe od:
15⁸⁰
Ostrów, ul. Długa 19
tel. 509 551 550

Zawsze mi się wydawało, że każde poczęcie jest niepokalane, że w dogmacie dziewictwa Bogarodzicy wyrażona jest cała idea macierzyństwa. Borys Pasternak



Tymon - synek państwa Hanny i Damiana Mikołajczyków z Lasek, ur. 30.09.2016r., waga 2990g

synek państwa Barbary i Pawła Karwików z Godzietów, ur. 30.09.2016r., waga 3250g

synek państwa Eweliny i Szymona Stępników z Ostrzeszowa, ur. 30.09.2016r., waga 4180g

Amelia - córeczka państwa Agnieszki i Patryka Wróblów z Ostrzeszowa, ur. 1.10.2016r., waga 3280g

Mateuszek - synek państwa Karoliny i Andrzeja Winkowskich z Wieruszowa, ur. 1.10.2016r., waga 3370g

Kinga - córeczka państwa Beaty i Wojciecha Skotników z Siemianin, ur. 2.10.2016r., waga 3890g

Bartek - synek państwa Joanny i Karola Dąbrowskich z Wieruszowa,

ur. 2.10.2016r., waga 3400g

Marcel - synek państwa Sylwii i Bartosza Hojków z Wyszana, ur. 2.10.2016r., waga 4820g

Marcel - synek państwa Agaty i Roberta Antochów z Hanulina, ur. 5.10.2016r., waga 2760g

Maks - synek państwa Ilony Dybul i Andrzeja Góry z Ostrzeszowa, ur. 5.10.2016r., waga 3150g

Maja - córeczka państwa Marty i Michała Sobczyków z Ostrzeszowa, ur. 6.10.2016r., waga 3580g

córeczka państwa Agnieszki i Wojciecha Jakubowskich z Załozia, ur. 6.10.2016r., waga 3560g

synek państwa Magdaleny i Artura Błochowiaków z Ostrzeszowa, ur. 7.10.2016r., waga 3550g

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a wszystkim kochanym dzieciątkom życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!



Osoby urodzone między 23 września a 23 października to zodiakalne Wagi.